

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lutego 2018r.,
sprawy **F. W.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 13 czerwca maja 2017r., sygn. akt V Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 23 stycznia 2017r., sygn. akt VIII K [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. G., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu;**
- 3) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 23 stycznia 2017r. F. W. został skazany za to, że: 1) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi oraz nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził B. P. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 34.620,58 zł, tj. za czyn z art. 286 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 3 lat

pozbawienia wolności; 2) posiadał środek odurzający postaci marihuany, tj. za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2015r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wskazane powyżej kary zostały połączone i orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której dokonano stosownych zaliczeń okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie; orzeczono obowiązek naprawienia szkody poprzez solidarną wraz z pozostałymi skazanymi wypłatę równowartości powyższej kwoty, orzeczono w przedmiocie kosztów obrony z urzędu oraz kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 13 czerwca 2017r. powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy; orzeczono o stosownych zaliczeniach okresu pozbawienia wolności na poczet kary, a także w przedmiocie kosztów sądowych oraz obrony z urzędu.

Od wyroku tego kasację wniósł obrońca skazanego F. W., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. polegające na:
 - niedopuszczeniu i nieprzeprowadzeniu z urzędu dowodu z uzupełniających wyjaśnień K. K. na okoliczność ustalenia treści listu wysłanego przez niego do M. B., na podstawie którego wycofała ona swoje wcześniejsze wyjaśnienia, obciążające F. W.,
 - zaniechaniu zobowiązania M. B. do przedłożenia owego listu;
2. art. 2 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez pominięcie i nie odniesienie się do treści wyjaśnień uzupełniających M. B. przedstawionych na rozprawie w dniu 13 czerwca 2017r.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator przedstawił stanowisko o jej oczywistej bezzasadności, wnosząc na tej podstawie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja, wobec niewystąpienia wypadków określonych w art. 536 k.p.k., została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k., gdyż jej bezzasadność była oczywista.

Oba zarzuty bazowały na tym, co wydarzyło się na rozprawie odwoławczej w dniu 13 sierpnia 2017r., w której udział wzięli oskarżeni F. W. oraz M. B. wraz z obrońcami. Oskarżona zadeklarowała chęć złożenia dodatkowych wyjaśnień, które sprowadziły się do stwierdzenia o odwołaniu tych złożonych pierwotnie. Zaprzeczyła, by krytycznego dnia wspólnie z K. K. spotkała się ze skazanym W. oraz by ten wręczył im telefony. Wskazała, że K. K. z kimś się spotykał lecz ona nie posiada wiedzy z kim. Oznajmiła nadto, że otrzymała od K. K. list, którego „zapomniała” wziąć, w którym „przepraszał, że nas w to wpakował”. Nie wiedziała po co jedzie do R., pojechała „dla towarzystwa, a jak się okazało po kopertę z pieniędzmi”. Następnie oświadczyła, że „odmawia dalszych wyjaśnień” (k 1148v).

F. W. ani jego obrońca (autor kasacji) po wysłuchaniu tych wyjaśnień żadnej aktywności procesowej nie wykazali. Nie złożyli żadnych wniosków dowodowych, a rozprawa potoczyła się zgodnie z procedurą aż do wydania tego dnia wyroku. Natomiast obecnie obrońca skazanego przedstawił stanowisko, że treść dodatkowych wyjaśnień M. B. wręcz obligowała Sąd odwoławczy do podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej w celu ustalenia treści owego listu oraz przesłuchania na jego okoliczność K. K.. Trudno w takiej postawie nie upatrywać braku lojalności procesowej, ale przecież nie ten element odgrywa rolę zasadniczą.

Skarżący zdaje się nie dostrzegać jakże istotnego faktu, że w toku niniejszego postępowania M. B. złożyła szczegółowe wyjaśnienia, które w wielu kwestiach znalazły potwierdzenie w innych dowodach, w tym relacjach współoskarżonego. Enigmatyczne oświadczenie skazanej, że odwołuje uprzednie wyjaśnienia nie mogło, rzecz jasna, przekreślać wartości dowodowej tych pierwotnych wyjaśnień, a tym bardziej stanowić przekonującego podważenia dotychczasowych ustaleń faktycznych i nie musiało – jak postulowano w kasacji – a nawet nie mogło stanowić automatycznej podstawy do uzupełnienia postępowania dowodowego w bliżej niedoprecyzowanym kierunku. Fundamentalną w tej mierze okolicznością było to, o czym skarżący nie wspomina, że M. B., po wypowiedzeniu zaledwie kilku zdań, odmówiła przecież składania dalszych

wyjaśnień. Skorzystała więc z uprawnienia przewidzianego w art. 175 § 1 k.p.k., a Sąd nie był nawet uprawniony do zadawania pytań i podejmowania prób bliższego wyjaśniania przyczyn składowania odmiennych wyjaśnień, kwestii dotyczących listu, o którym mówiła czy nawet miejsca jego przechowywania. To zapewne z powodu odmowy złożenia dalszych wyjaśnień przez M. B. również strony procesowe nie wykazały żadnej inicjatywy procesowej, co pozostaje zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę to, że wyłącznie szersze wyjaśnienia tej oskarżonej mogłyby sensownymi uczynić podejmowanie kolejnych czynności dowodowych. W zaistniałej sytuacji procesowej było to niemożliwe, a zatem kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd *ad quem* art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., ocenić trzeba jako oczywiście bezzasadny.

Przyznać natomiast trzeba, że całkowite pominięcie przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku powyższej sytuacji procesowej, uchybiło standardowi rzetelnego sporządzenia tego dokumentu, w szczególności dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., w zakresie wskazania „czym kierował się sąd wydając wyrok”. Zarzutu naruszenia tego przepisu autor kasacji nie podniósł, a uchybienie to kwalifikował jako rażące naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 536 k.p.k., rozpoznaje kasację w granicach podniesionych zarzutów. Nawet jednak przyjmując, na podstawie art. 118 § 1 k.p.k., że w uzasadnieniu kasacji wskazano na naruszenie również art. 457 § 3 k.p.k., to trzeba stwierdzić, że i tak takie uchybienie w oczywistym stopniu nie mogło mieć wpływu na treść wyroku Sądu Okręgowego. I to nie tylko dlatego, że kwestii tej w uzasadnieniu kasacji poświęcono jedno zdanie. Przede wszystkim dlatego, że treść owych niezwykle lakonicznych dodatkowych wyjaśnień M.B. nie mogła przeciwstawić się całokształtowi materiału dowodowego, szczegółowo i należycie analizowanego w uzasadnieniu Sądu *ad quem* przez pryzmat zarzutów apelacyjnych. Co więcej, w realiach tej sprawy, kiedy wyrok został ogłoszony bezpośrednio po rozprawie odwoławczej, nie może ulegać wątpliwości, że treść owych dodatkowych wyjaśnień oskarżonej nie mogła umknąć uwadze Sądu na etapie wyrokowania, ale stało się to dopiero na etapie sporządzania uzasadnienia. Niewątpliwie nadal pozostaje to uchybieniem, ale nie mogącym mieć istotnego wpływu na samą treść zaskarżonego kasacją wyroku.

Implikacją powyższego rozumowania było podzielenie stanowiska wyrażonego w pisemnej odpowiedzi prokuratora co do oczywistej bezzasadności kasacji, w konsekwencji czego podlegała ona oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazanego z uwagi na jego obecną sytuację materialną zwolniono z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Wobec złożonego w tym zakresie wniosku, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy skazanego koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

aw